

Zero szans na mieszkanie!

8 maja 2024

Kilkaset osób demonstrowało w Warszawie przed budynkiem Ministerstwa Rozwoju i Technologii przeciwko rządowemu projektowi „kredytu 0%”. Protest zorganizowała koalicja organizacji, w skład której wchodzi między innymi Ogólnopolski Związek Zawodowy Inicjatywa Pracownicza, Czerwoni, Miasto Jest Nasze, Studencka Inicjatywa Mieszkaniowa, Warszawskie Stowarzyszenie Lokatorów oraz Ruch Sprawiedliwości Społecznej.



Protestujący podkreślali, że program „kredyt 0%” opracowany przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii to kontynuacja działań wcześniejszych rządów polegających na wspieraniu przede wszystkim deweloperów oraz banków. Głównym postulatem koalicji organizacji społecznych jest wycofanie się przez rząd z dotychczasowych propozycji oraz przerzucenie wszystkich funduszy na rozwój taniego i dostępnego budownictwa społecznego, a także akademików dla studentów.

Domagano się również, aby Ministerstwo Sprawiedliwości zajęło się poważniej wyjaśnieniem sprawy zabójstwa działaczki lokatorskiej Jolanty Brzeskiej. Występująca na wiecu przedstawicielka WSL pytała, gdzie jest „podobno lewicowy minister sprawiedliwości Krzysztof Śmiszek”, gdy trzeba

naprawić krzywdy wyrządzone lokatorom. Zwróciła też uwagę, że prawo kształtują politycy, którzy sami zarabiają na wynajmie i są właścicielami licznych mieszkań.

Jan Mencwel ze stowarzyszenia Miasto Jest Nasze, który został wybrany na radnego Rady Warszawy, powiedział, że jedynym efektem programu kredyt 0% jest kolejny skokowy wzrost cen mieszkań. „Dziś, aby kupić sobie mieszkanie w Warszawie, trzeba być milionerem” – dodał.

Zebrani skandowali „Mieszkania dla milionów, nie dla milionerów” oraz „uderz, uderz w kapitalizm, naszą drogą jest socjalizm”.

Jeden z mówców przypomniał, że mieszkania wybudowane w czasach Polski Ludowej w blokach dziś na rynku wtórnym również osiągają zawrotne ceny. Na zasobie, który został wybudowany dla ludzi pracy, uwłaszczyli się kapitaliści.

Katarzyna, przedstawicielka stowarzyszenia Obywatel TBS opowiedziała o sytuacji mieszkańców zasobu tworzonego przez Towarzystwa Budownictwa Społecznego. TBS-y mające z założenia być tanią alternatywą dla mieszkalnictwa komercyjnego same stały się komercyjne. Mieszkanie w nich jest drogie. Lokatorzy, którzy na początek wnieśli wkład własny, resztę spłacają w ratach, jednak ich rozliczanie nie jest transparentne. Latami spłacają więc ogromne sumy, co sprawia, że na mieszkanie w TBS-ach wielu osób nie stać.

Wśród mówców byli też studenci. Przypominali o obronie akademika Jowita w Poznaniu. „Minister Nauki Dariusz Wieczorek najpierw obiecał im, że akademik zostanie, a obecnie z zapewnień się wycofuje. To wstyd, że Nowa Lewica ma takich polityków” – mówili studenci. Proponowano, że wobec braku mieszkań konieczne stanie się przejmowanie pustostanów.

Organizatorzy protestu zapowiedzieli kolejne demonstracje. Mają się one odbywać również w innych miastach. Jeśli rząd nie wycofa się z dotychczasowej polityki mieszkaniowej, planowany

jest również duży protest środowisk lokatorskich i organizacji społecznych z całego kraju.

Zdjęcie: archiwum „Faktów i Analiz”

Źródło: FaktyiAnalizy.info